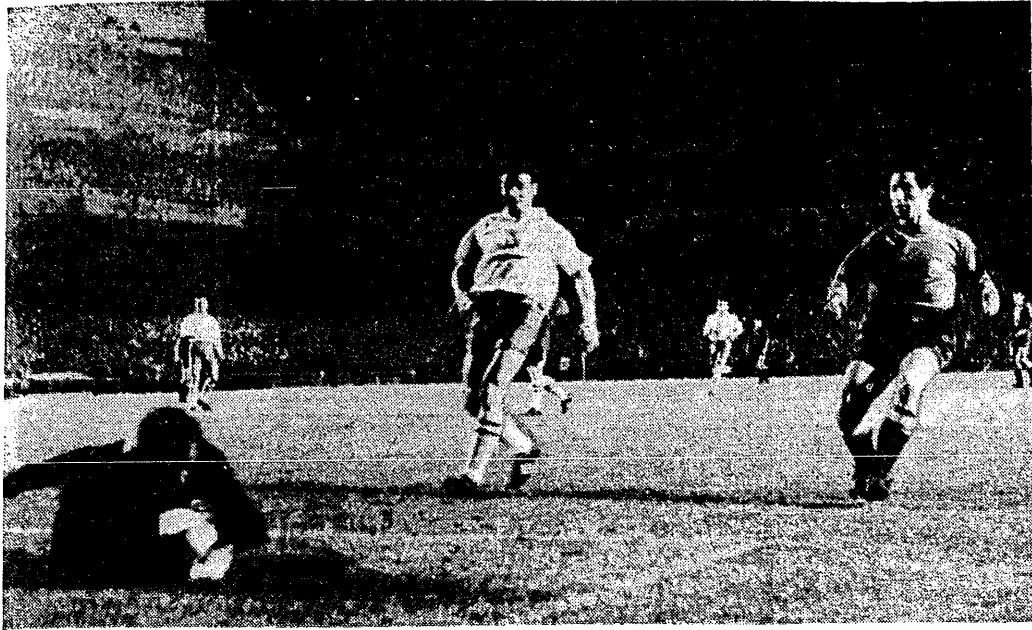




Skonecki

Gąsiorek

Piątek

jadą
do Wiednia

Po długich naradach ustalili PZT
nasza reprezentacja na mecz z A-
ustrią w hali o puchar krola
szwedzkiego. Chociaż Lelis, który
w sobotę blisko przegrał z Fiat-
em, pokonał w poniedziałek Ga-
siorka 6:4, 4:6, 6:4, 8:6, to jednak
mając na względzie wielką re-
gularność Gąsiorka i Piątkę oraz
z uwagi na skład debila, kapitan
sportowy O. Chaler wysłał do
Wiednia Skoneckiego oraz Gąsior-
ka i Piątkę.

Tenisiści Austrii
gotowi
do meczu z Polska

Tenisiści austriacy przygotowu-
ją się do meczu z Polakami. W
Polsce w 1 rundzie Pucharu krola
szwedzkiego. Filarami ich repre-
zentacji będą — znany w Warszawie
Saiko i Hainka oraz rezerwowi Kl-
till i Herdy. Gry odbędą się w Hali
Sportowej na Wygasze, 23 — 25
br. w godzinach wieczornych.
Gazety austriackie reklamują już
mecz, wybijając na pierwszym miej-
scu udział Władysława Skoneckie-
go. Zwycięzca tego meczu przecho-
dzi do następnej rundy, w której
spotka się w Brukseli z Belgią.
W 1 rundzie oprócz Polski z A-
ustrią spotkają się — Holandia z
Finlandią, przy czym zwycięzca tego
drugiego spotkania gra w II rund-
zie z NRF. Finały tego turnieju
 odbędą się w Sztokholmie, w kon-
cu listopada.
E. Cunge



Trójka finalistów turnieju we florecie. Od lewej: Zbigniew
Skrudlik, Witold Woyda i Eugeniusz Kaźmierski obserwuje
walkę swych rywali. Fot. „PS” M. Szymkowski

Stamm widział pięściarzy USA i nie jest zachwycony

Najbardziej znany i naj-
bardziej ceniony trener pie-
ściarzy na świecie (stwierdzenie
nie tylko nasze) Feliks Stamm.
rozpoczął serię podróży rekone-
sacyjnych przed Igrzyskami
Olimpijskimi w Rzymie. Tym
razem drogą powietrzną prowa-
dził z Warszawy do Londynu.
W ubiegłym tygodniu odbył się

tam bardzo nas interesujący
mecz bokserski między repre-
zentacją Nowego Jorku i
Londynu. O wyniku tego spo-
tkania informowaliśmy już Czy-
telników. Tym, którzy go jesz-
cze nie znają donosimy, że za-
kończył się wynikiem remis-
owym 10:10.
W poniedziałek pan Feliks

podzielił się z „PS” swoimi spo-
strzeżeniami z meczu londyń-
skiego.

Mecz nie był pokazem najwy-
szego kunsztu bokserskiego — roz-
strzygnięcie było wątpliwe.

pod „STAMM”

Piękny chwyt Stefaniszyna (na zdjęciu) likwiduje jedną z groźnych akcji piłkarzy hiszpańskich. Autorem strzału wyłapanego przez naszego bramkarza jest doskonały Gento (pierwszy z prawej). Moment z meczu Polska — Hiszpania 0:3. Fot. CAF



Kapitanowie drużyn — polskiej i hiszpańskiej serdecznie ściskają dłonie sędziom: głównemu i liniowym na chwilę przed rozpoczęciem międzynarodowego spotkania Polska — Hiszpania. Fot. CAF

Szermiercze znaki zapytania
na linii Rzym — Moskwa

MECZ POLSKA — WĘGRY ważnym egzaminem juniorów

CZOŁÓWKA szermiercza Polski
ruszyła do natarcia, którego
głównym, choć nieco oddalonym
jeszcze celem, są Igrzyska Olym-
pijskie w Rzymie. Trochę w cieniu
sławnych, starszych kolegów i ko-
leżanek pracuje nasza młodzież
przezwijając się do swojej naj-
ważniejszej imprezy — „Kryte-
rium Światowego do lat 20”, czyli
mówiąc bardziej zrozumiale je-
zykiem — młodzieżowych mi-
strzostw świata, które odbędą się
wiosną (15-18.4) przyszłego roku
w Moskwie.

Pamiętamy niedawno, wielki
sukces reprezentacji Polski junio-
rów w szabli. R. Parulskiego, od-
niesionego podczas świat wielkoc-
nych na mistrzostwach świata w
Paryżu. Droga do tego osiągnięcia
przewodziła przez dwa mecze spar-
ingowe z młodzieżową reprezen-
tacją Węgier w Budapeszcie i War-
szawie. Oba spotkania wygrał Wę-
grzy 6:2, oddając nam punkty tyl-
ko w szpadzie. Kontakty te były
bardzo korzystne dla juniorów za-
przejmionych krajów i postan-
wiono je kontynuować.

Młodzieżowa reprezentacja Wę-
grzy przyjeżdża do Warszawy w
najbliższą środę a od czwartku, 22
br., oglądać będziemy w sali gim-
nastycznej Batoro, przy ul. Myśli-
wieckiej, najpierw turniej indywi-
dualny a następnie mecz między-
państwowy, który rozpocznie się
kanie „Warszawa — Budapeszt”.
Oto program tego interesującego
turnieju:

22.10 — godz. 8: floret kobiet i
szpada, turniej indywidualny, g. 16;
finały: — godz. 9: floret męski i
szpada, turniej indywidualny, g. 16;
finały: — godz. 10: floret kobiet i
szpada, turniej drużynowy;
23.10 — godz. 16: floret męczyzn
i szpada, turniej drużynowy.
Zadanie naszych juniorów be-
dzie w tym roku znacznie trudniej-
sze, niż przed 10 miesiącami. Ob-
niżenie granicy wieku juniorów do
lat 19 sprawiło, że z sześciorga je-
reprezentacji pozostały tylko 3 flo-
reciści, 1 szablista i szpadzista
a ubyli tacy szermierze jak L. Pa-
włowska, W. Woyda, R. Parulski
J. Wojciechowski, J. Różycki, R.

Kuźni i kilku lanych. Węgry są
w znacznie lepszej sytuacji, gdyż
ich skład ulegnie tylko minimal-
nym zmianom. Postawili więc
Kamuti i Meszena Nyomarkay, Sa-
rosi, Szelenyi i Preda oraz wszyst-
kie floreciści z doskonałym Marian
Plazzeriano na czele.

W turnieju indywidualnym, ze
strony polskiej startować będzie
po II zawodników a dopiero na
podstawie uzyskanych wyników
ustalona zostanie 4-osobowa repre-
zentacja krajowa w poszczególnych
broniach. Do turnieju powołano
następujących juniorów:

floret kobiet: Wojciechowska, Pi-
chowska i Zalasówna (Czarnobyl),
Czyrman i Skrocholowska (GKS),
Plotrowska (Kol. Łódź), Smykow-
ska (Lech Poznań), Janiakówna
(Marymont), Tomkowiak (Warsa),
Kucharcówna (MKS Poznań) oraz
Malińska (Resursa Łódź).
floret męczyzn: Sarapata (Cra-
covia), Czernicki i Woriman (Ma-
rymont), Franke II i Wycisk II
(GKS, bracia znanych zawodni-
ków), Göttinger (AZS Lublin), Bieda

pod „SZERMIERZE”

pod „FINOWIE”



pod „STAMM”

Wtorek

TEŻ ZAMIGŁÓWKĘ str. 2
JESZCZE MAJNA ROZ...IŻAC

PRZEGLĄD SPORTOWY

20
PAŹDZIERNIKA
1959 R.

Nr 188 (3421)

REDAKCJA WARSZAWA
ADMINISTRACJA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

CENA
80
groszy

„Finowie musieli grać
w takt polskiego mazurka”

MAMO — CHWAŁĄ NAS!

Pochlebne recenzje prasy fińskiej

o występie Polaków

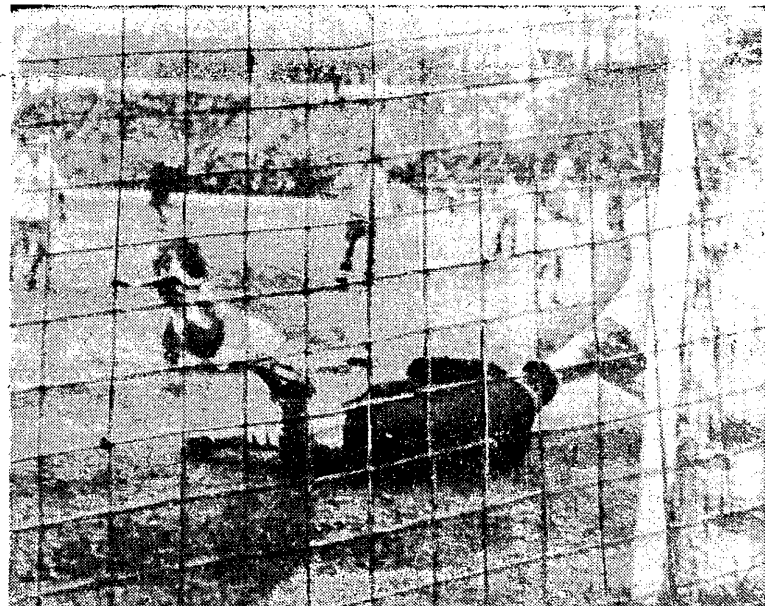
Kontuzja Korynta niegroźna

HELSINKI 19.10 (tel. wł.).
Prasa fińska poświęca bardzo
dużo miejsca meczowi na Sta-
dionie Olimpijskim. Tak na
przykład duży dziennik „Hel-
singin Sanomat” — na — prawie
dwóch stronach zajmuje się
szczegółowym omówieniem
spotkania i zamieszcza kilka
wielkich fotografii w tym jed-
ną wielobarwną. Wychożący w
Helsinkach w języku szwedz-
kim „Nya Pressen” też za-
mieszcza trzy strony o meczu
Polska — Finlandia.

Dzienniki podkreślają, że Fi-
nowie „musieli zagrać w taki
polskiego mazurka”. Prasa do-
kładnie opisuje akcje i momen-
ty, z których padły bramki, za-
znaczając, że rzadko się na me-
czu międzynarodowym zdarza,
aby wszystkie sytuacje bram-
kowe były tak piękne.

Prasa fińska wróciła przede-
wszystkim Korynta, który
— ich zdaniem — blizszył
najbardziej w orbicie gwiazd
naszej obrony. Ogólny ton gazet
jest bardzo przychylny dla na-
szych piłkarzy, przy czym nie
omieszkują przypomnieć, że Po-
lacy przegrali na ten mecz z da-
lekich Hiszpanii, gdzie rozegra-
li świetne spotkanie z czołową
drużyną europejską, jedenastką
di Stefano. Również na o-
cjalnym przyjęciu, w działal-
ności fińskiej federacji piłkarskiej
dziękowali Polakom za pokaz
dobrego futbolu.

W ataku polskim Finowie
wyróżnili Ernesta Pohl, któ-
ry dostał specjalną nagrodę ja-
cącego najlepszego piłkarza na boisku.
Sekretarz fińskiej federacji pił-
karskiej



Wspomnieli atak Baszkiewicz
(pierwszy z prawej) na bramkę
Finów zlikwidowany jednak
pewnym rzutem bramkarza
Klinga. Jak widać, pod bram-
ką Finlandii podczas meczu z
Polską było sporo ciekawych
momentów. Ostatecznie spotka-
nie wygrali Polacy w stosunku
3:1.
Fot. CAF, Telefoto



Piękna październikowa pogoda
sprzyja studentom II roku A-
kademii Wychowania Fizycz-
nego w Warszawie. Na zdjęciu
widzimy ich zajęcie praktycz-
ne na warszawskim Torwarze.
Nasi przyszli nauczyciele w-
uczają się podstaw jazdy figu-
rowej na lodzie.
Fot. „PS” E. Warmiński

Drugi mecz koszykarzy czeskie-
go zespołu Tatra Ostrava z
Legią toczył się pod znakiem
słabej gry i wyrównanej wal-
ki. Ostatecznie legionieści zwy-
ciężyli gości w stosunku 50:43.
Fot. „PS” E. Warmiński

